

O czym debatuja drawscy radni

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.go.pl; Tel. - 0504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 28 (287) Rok V 16.07.2009 Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 17 31-5646

WITA WAS... MUSZLA KŁOZETOWA



Labrador pomoże dzieciom



Redakcja
poszukuje
do współpracy
korespondentów
w Drawsku,
Złociencu
lub okolicach

Wymagane prawo jazdy
i obsługa komputera.

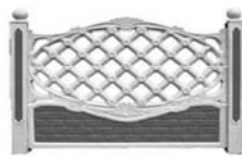
Oferty prosimy
przysłać mailem:

wppp1@wp.pl

lub listownie na adres:

WPPP, 73-150 Łobez
ul. Słowackiego 6.

OGRODZENIA BETONOWE



"MICHAŁÓW"

MAREK MICHALCZYSZYN

73-155 Węgorzyno, ul. Podgórna 23B
tel./fax zakł. (091) 39 717 51, 0 500 000 991
e-mail: michalow@home.pl, www.michalow.com.pl

PHD
WWW.KAWINSKY.PL
DRAWSKO POM
STAROGRODZKA 27
8.00 - 17.00
TEL/FAX 94 36 320 74

STAL

OGRODZENIA

siatki ogrodzeniowe, plecione i zgrzewane, leśne
produkcja **więzby dachowej**
u nas znajdziesz również: śruby, gwóźdźcie, zszywki, wkręty, piły, kątowniki, piły, ściernice

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH



- Paweł Bieć**
- transport ciężarowy-samowyladowczy
 - usługi dźwigowe
 - usługi koparko-spychowe
 - usługi maszyn drogowych
 - usługi ciągnikowe



78 - 500 Drawsko Pom.
Ul. Łąkowa 19
Tel./fax (094) 363 34 01
Tel. Kom. 0602 637 277

KOZŁOWSKI

www.jmmk.pl

ŚWIAT SAMOCHODÓW

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

Drawsko Pom. , Złocieniec, Czaplinek, Kalisz Pom. , Wierzchowo, Ostrowice



Piotr Skrzypczak

TEL. (0-94) 363 40 05

KOM. 0 604 564 418

PRACUJEMY CAŁĄ DOBĘ

78-500 Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 3

Donald Wallenrod*

Tytuł częściowo znany, ale to nie jest pomyłka – to jest całkiem nowy utwór – był kiedyś taki Litwin (przybrał imię Konrad Wallenrod), który podstępnie walczył z krzyżakami i po to został ich przywódcą, aby ich zniszczyć – i to był bohater dla nas pozytywny, a Donald chociaż „krzyżak”, chciał zostać prezydentem polskim, aby też rozwalić, tylko zupełnie co innego – „Z historycznego punktu widzenia to powstanie jest błogosławieństwem – piał z zachwytem Himmler do Hitlera – Unicestwimy Warszawę – stolicę, serce Polski, kwiat narodu polskiego. Ten naród, który przez siedemset lat [...] stał nam na drodze [...] nie będzie dłużej zawadą dla nas i naszych dzieci” – cytata z książki „Sprawa Honoru” autorstwa Lynne Olson i Stanley Cloud, dotyczący Powstania Warszawskiego. To motto jest intencją docelową Państwa Niemieckiego nadal. Wszystkie działania i zachowania na to wskazują, że zmieniły się metody, ale nie cele. Osądźcie sami po przeczytaniu mojej ballady i może da to Wam asumpt do głębszych przemyśleń nad dniem dzisiejszym. W dzisiejszych czasach trudno zacząć w Europie wojnę militarną, ale już nie gospodarczą. Utworzyć rząd – nierząd, który rozwali decyzyjnie wszystkie ministerstwa, odda w obce ręce banki i ziemie oraz - otworzyć granice, żeby polska młodzież miała gdzie sprzątać i można dostać medal nawet z rąk samej Angeli Merkel. Można zostać nawet bohaterem złotych myśli w stylu: „Wpuścić do rządu Tuska, to jak do spizarni ruska”.

Historia, którą chcę opowiedzieć, toczy się w krajobrazach zbliżonych tym opisywanym w lekturowej noweli Wieszcza Adama, lecz w cha-

sach znacznie późniejszych, a nam teraźniejszych. Chociaż dziwnym trafem wróg ten sam i nadal groźny i podstępny.

Wstęp
 Powoli, ale systematycznie jesteście rugowani z tożsamości narodowej, historii, wiedzy i tradycji. Inne nacje potrafiły stworzyć metody hołubienia swojej tożsamości i państwowości – my nie. Oni nawet ze swoich zbrodni narodowych zrobili etos narodu pokrzywdzonego. I nawet z oprawców robią etos, którym zaczynają się chlubić, a nam wmawiają, że wysiedlenia to zgotowaliśmy my – im. Coraz częściej w prasie niemieckiej i tej polskojęzycznej, ale też podtrzymującej niemieckie racje narodowe, można przeczytać opinie „ekspertów” od historii, którzy przekonują, że to Niemcy są narodem pokrzywdzonym i do tego - to Polacy są winni i mają dużo do oddania, a raczej zwrócenia.

W przypadku jaskrawego przeinaczenia historii przez niemieckiego dyrektora muzeum czy innego urzędnika państwowego (choćby Erika Steinbach - ziomkostwa dostają pomoc finansową z kasy Państwa Niemieckiego), następuje sprostowanie, że to prywatna opinia tegoż dyrektora czy przewodniczącej. W niemieckim kraju, gdzie żaden urzędnik publiczny nie może mieć swojej opinii na jakikolwiek temat - w przypadku zafałszowania faktów historycznych stwierdza się, że to prywatne zdanie niemieckiego urzędnika – kpina.

Pieśń I
 Donald – zdrobniale Donek, urodził się w latach 50. ubiegłego wieku, czyli w czasie, kiedy w narodzie polskim

jeszcze mocno palił się płomień żalu i gniew za doznane krzywdy i upodlenia z niemieckich rąk doznane.

Teren Kaszub był (miejsce urodzin Donka) terenem podwójnie dotkniętym cierpieniem: po pierwsze - krzywdy otrzymane od sąsiadów bolą podwójnie, po drugie - często to oni właśnie zadawali rany polskim sąsiadom. I jak niegdyś było to powodem dumy, tak teraz trzeba było głęboko schować ówczesne zasługi najbliższych. Trudno było wieszać na ścianie portret dziadka czy wujka w mundurach feldgrau. I chociaż babcia, a raczej „oma”, ciepło wspominała dziadka, jak gromko intonował kolędę „O Tannenbaum”, tak teraz należało się pilnować z zewnętrznianiem tych uczuć. Polacy, z natury prostoduszni i niepamiętliwi, szybko zaczęli zapominać doznane krzywdy i naturalną koleją losu szukali porozumienia i współpracy z niedgdyniejszymi oprawcami, ale dla nich uraz wymagowanego poniżenia i pamięć klęski zadanej przez odwiecznego wroga pozostały i hołubione w zanadru, a umiejętnie podsycane przez fachowców, zaczęły wydawać plon.

Nie bez wpływu na butę zniemczającej części Kaszubów miała działalność ziomkostw i możliwość częstych wyjazdów młodzieży, która niby w ramach odwiedzin rodzin oddawała się innym zajęciom. Nieoceniony okazał się „sztambuch”, który rodziny niemieckie zobowiązane były prowadzić i okazanie którego w czasie odwiedzin w Niemczech otwierało drzwi nie tylko rodzinne, ale i w obozach szkoleniowych młodzieży. Już Orda Otomańska doceniła wartość dobrze wyszkolonej i ustawionej mentalnie, karnych i bitnych oddziałów młodych neofitów, godzących w Matkę Ojczyznę i jeśli

dodamy do tego doświadczenia uzyskane z organizacji, jaką była (a może i jest, to tak jak z KGB czy SB - nie ma byłych agentów, są tylko agenci, gdyż te organizacje są dalej żywe i aktywnie działające) V Kolumny, to możemy wywnioskować, iż obecne szkolenie jest na dużo wyższym poziomie.

Pieśń II - jak ... nastąpi.

Wernyhora
 * *Podobieństwo „bohatera” nowelki (z imienia) do jakiegokolwiek polityka obecnie działającego na naszej scenie politycznej jest przypadkowe - jak nasze życie. Bo jeśli przypadkiem były rozbiory, germanizacja, obozy koncentracyjne, obecne traktowanie polskich pracowników (kto pracował u bauera - ten wie, o co chodzi) - to niech to szlag trafi!, oczywiście też przez przypadek, tak jak wcześniej te miliony Polaków.*



Gazeta Powiatowa

www.tpd.go.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
 -redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);
 Współpraca: Tadeusz Nosel.

Reklama: Dawid Dudek (tel. 512 138 349)

Telefon kontaktowy do redakcji:
 091 397 37 30.
 email: wppp1@wp.pl, tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 091 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;

NIP 859-001-19-30;
 Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiestacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez.
 Tel./fax (091) 39 73 730;

Nakład: 1000 egz.

Kto przebarwi „denaturacik” na ulicy Bohaterów Warszawy?

POSTĘPUJĄCA TERMOMODERNIZACJA

(ZŁOCIENIEC). W centrum – dokładnie 5 Marca – rozpoczęto prace termomodernizacyjne kilku budynków od skrzyżowania czterech ulic do 3 Pułku Piechoty. Podobne prace już na ukończeniu – Trakt Marszałka i Połczyńska. Dodajmy, kolorystyka nowych elewacji przyjazna, ładna, w barwach lata. Może by i na te barwy przebarwić „denaturacik” na ulicy Bohaterów Warszawy. (N)



Skodą do rowu

Do niebezpiecznego zdarzenia drogowego doszło w miniony piątek, 10 lipca, na drodze nr 175 w gminie Drawsko Pom. Na szczęście jadąca pojazdem 4-osobowa rodzina nie odniosła większych obrażeń.

W piątek, w godzinach popołudniowych, na drodze nr 175, między miejscowościami Konotop – Żółdowo, jadący Skodą 38-letni mieszkaniec Łodzi, na łuku drogi wpadł w poślizg. W wyniku gwałtownego hamowania kierowca nie zdołał zapanować nad pojazdem, w wyniku czego zjechał na pobocze, a następnie po przeकोziolkowaniu wpadł do przydrożnego rowu.

Zustaleń Policji wynika, że pojazdem poruszała się 4-osobowa rodzina z dwójką dzieci. Kierujący i dwoje pasażerów doznało ogólnych potłuczeń, natomiast 8-letnia pasażerka pęknięcia prawego przedramienia.

Uczestnicy zdarzenia zostali przewiezieni do Szpitala Powiatowego w Drawsku Pom., gdzie po zaopatrzeniu medycznym zostali zwolnieni. (kp)

Labrador pomoże dzieciom

Podczas wtorkowego (7 bm.) posiedzenia Zarządu Powiatu Drawskiego zdecydowano o wyasygnowaniu środków na uruchomienie nietypowych zajęć terapeutycznych. Prowadzone będą w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Bobrowie.



Zajęcia z polisensorycznej stymulacji dzieci niepełnosprawnych intelektualnie z udziałem psów, zwane potocznie „dogoterapią”, uruchomione zostaną od września 2009 roku. Przez cały rok szkolny 2008/2009 prowadzone były na zasadzie wolontariatu przez Zenona Strusio. Znakomite efekty tych działań potwierdza dyrektor SOSW w Bobrowie, Tomasz Kucharski:

- Zajęcia z udziałem psa rozwijają sferę umysłową dziecka, wpływają na koncentrację uwagi, rozwój mowy i funkcji poznawczych. Pobudzają także zmysł wzroku, słuchu, dotyku i węchu. Osoby biorące udział w zajęciach uczą się określania związków przyczynowo-skut-

kowych, rozpoznawania kolorów i kształtów, różnic i podobieństw – mówi. - Niektóre z dzieci początkowo reagowały lekko na sam widok zwierzęcia. Dziś – są z nimi przyjaciółmi.

Terapia z udziałem psa, znana w Polsce także pod nazwami kynoterapia lub dogoterapia, to metoda wzmacniająca efektywność rehabilitacji, w której motywatorem jest odpowiednio wyselekcjonowany i wyszkolony pies, prowadzony przez wykwalifikowanego terapeutę. Leczenie tego rodzaju jest jedną z dziedzin zooterapii. (wp)

Komisariat Policji w Czaplunku prowadzi poszukiwania za:

Sebastianem FRONCZAKIEM s. Bernarda, Alicji, ur. 27.10.1980r., zameldowany/zamieszkały Czaplunek ul. Sikorskiego 5/3

W/w poszukiwany jest na podstawie nakazu doprowadzenia do Zakładu Karnego, wydanego przez Sąd Rejonowy w Drawsku Pomorskim za przestępstwa przeciwko mieniu.

W razie posiadania informacji na temat miejsca pobytu poszukiwanego prosimy o kontakt z Komisariatem Policji w Czaplunku pod numerem telefonu 094 375 57 10, lub z najbliższą jednostką Policji.

Ponadto informujemy, iż bez względu na miejsce i sposób zgłoszenia posiadanej informacji Policja gwarantuje pełną anonimowość.

Oficer prasowy KPP Drawsko Pom. ml. asp. Anna Młynarczyk



Uwaga reklamodawcy

Od początku wakacji oferujemy nową formę reklamy w internecie. Na stronie internetowej Tygodnika Łobeskiego, Gazety Gryfickiej, Tygodnika Pojezierza Drawskiego i Wieści Świdwińskich można wykupić banerek reklamowy i umieścić na nim swoją reklamę.

Adresy stron:
www.tygodniklobeski.go.pl
www.tpd.go.pl
www.wiesciswidwinski.go.pl
www.gazetagryficka.go.pl

Informacje:

tel. 091 39 73 730.

Kredyty NA DOWÓD

tel. 094 71 27 847
kom 0 501 897 704
Złocieniec, ul. Kręta 18

DR N. MED. MAREK TOMCZAK

www.zylaki.com

specjalista chirurg

Medycyna estetyczna - usuwanie zmarszczek, powiększania i modelowanie ust, usuwanie znamion, naczynek

Choroby naczyń - żylaki, owrzodzenia, ch. Buergera

Choroby odbytu - hemoroidy, szczeliny

Lipie 3, 78-600 Walcz Tel. 094 361 86 02 Kom. 601 210 010

SERWIS KLIMATYZACJI

w samochodach osobowych i ciężarowych, ciągnikach rolniczych, kombajnach

NA MIEJSCU U KLIENTA
tel. 502 770 750

Idealne miejsce na wasze wymarzone

wesele

tel. 506 016 130
www.centrum-wesela.pl

USŁUGI

KOPARKĄ (wędka) I SPYCHACZEM

Kopanie: stawów, zbiorników wodnych.
Równanie terenu, pod budowę

Jarosław Ogródowski, Świdwin
Tel. 502 992 270, 602 464 984

Radny Rady Miejskiej Złocienica Marian Danielewicz pełni dyżur

w każdy dzień tygodnia
telefonicznie:
094 36 31 258
0661-194-854

KOSTKA GRANITOWA

SZARA • KOLOROWA
TEL. 0 502 770 750

Reklama w TPD tel. 512 138 349

Tłumaczenia BILETY MIĘDZYNARODOWE

tel. 094 71 27 847
kom 0 501 897 704
Złocieniec, ul. Kręta 18

Będzie tarcza, a co do tarczy???

CYWILIZACJA Z RUR W POPRZEK RZEKI

(ZŁOCIENIEC). Nakei przy Stacji ludno jak mało kiedy. Kilkanaście kajaków przyplęnęło z Czaplina, załogi chwilę odpoczęły i dalej, mimo że to pora obiadowa. Roślinność na rzece jeszcze taka sobie, można swobodnie pracować wiosłami i bez większych przeszkód płynąć dalej. Ciekawostką, nie pierwszy raz w tym roku, gromadząca się po bokach głównego nurtu rzęsa. Przysmak kaczek. A do tego nie ma takiego miejsca na rzece, w którym nie można wypatrzeć malutkich i większych rybek. - Tarzeka żyje – powiedział spec od zagadnienia doktor Tomasz Borowski. - Moi uczniowie badali często jej czystość. Bezzarzut. To, co postronny korzystający z rzeki bierze za nieczystości, jest zwykłą składową rzeczno naturalnego życia. Rzeka to przecież też i potężna chemia, w której rozgrywa się tajemnica rzeczno życia. Nie może być jak to, co do szklanki wpuszczamy z kranu. Takie myślenie to nieporozumienie. -

Reporter rowerem podążył z kajakarzami, przed którymi było pokonanie mostu prowadzącego do Parku Żubra, a w przypadku kajakowiczów wrót do Rzęsnicy, bo do niej spieszyło się załogom kajaków.

I jesteśmy już przy moście. Na kajakach konsternacja. Rura w poprzek mostu około metra nad powierzchnią nurtu. Koniec wesołości. Pierwszy załogant po otarciu się głową o rurę krzyczy do drugiego – teraz ty, uważaj. Partner dłonią opiera się o rurę i wstrzymuje kajak, ale przepchać się jakoś przecież trzeba.

Drugi kajak. Dziewczyna wci-

nięta pod pokład, wystaje tylko głowa. Jej partner mimo okularów nie potrafi głowy schować przed rurą.

Ale to nie koniec. Kawalkada kajaków wybrała lewą stronę przepływu. A tu nie tylko rura, ale i płyty. Szorują boleśnie podbrzuszem kajaki po dnie. Po żwirku, po kamieniach. Kajakarze, ze wzmożoną chęcią uporania się z przeszkodami, wiosłują zaciekle, mimo, że kajaki zacinają się na dnie.

Dzielne towarzystwo wreszcie pokonuje most prowadzący do... Rzęsnicy. Nikną na zakolu Drawy otaczającej w jednej trzeciej słynne wzgórze po wyburzonym zamku. Na szczycie lipcowej zieleni, w oddali czerwienią się dachówki zabudowań na Stanisława Staszica. Rura odchodzi w zapomnienie. Znowu pierwszoplanowa rola dla piękna tej ziemi. Tym razem w szatach lipcowego nadrzecznego lata. Gdybyż tak miliardzik euro do kasy miasta na jego gruntowną rewitalizację, na jego solidną nową budowę... Złocieniec byłby odwiedzany chyba i przez okrągły rok. I nie tylko turystycznie. Uzdrowiskowo, sanatoryjnie, sportowo i rekreacyjnie, wędkarsko. Gdzieś w świecie jest chyba taki partner, który zaręczyłby kredyt miastu. To nie Bad Segeberg, to nie Pyrzyce, to nawet nie Drawsko Pomorskie. Trzeba go chyba poszukać za oceanem. WUSA. Skoro będzie tu ich tarcza, to niechże otacza ją w miarę porządną cywilizacją, a nie ta dotychczasowa z rurą w poprzek rzeki. Rzeki słynnej w świecie.

Tadeusz Nosel



Jak mogą zarobić bezrobotni?

NIE ŁOWIMY Z POMOSTÓW ANI NA KĄPILISKACH

(ZŁOCIENIEC). Pobliskie jeziora, sposoby korzystania z nich, obrastają przepisami. Zakaz silników na Siecinie jest powszechnie akceptowany. Zadajmy jednak konieczne pytanie – jak w ogóle na tak malutkie jezioro można pchać się ze spalinywym silnikiem? Tego rodzaju czynny winny być nie tylko karalne, ale nawet bardzo surowo. Tym razem informujemy, że na wniosek Lokalnej Organizacji Turystycznej do regulaminu korzystania z kąpielisk został dodany punkt, w którym mówi się o zakazie łowienia ryb z pomostów wodnych oraz bezpośrednio na kąpieliskach.

Znane są widoczki, gdy w najlepszym czasie plażowym, wędkarz dla jednego kija czuje się jedynym gospodarzem pojemnej kei. Dobrze, że LOT daje o sobie znać i w ten sposób.

Przypomnijmy, że o pomstę do nieba woła tu brak jakichkolwiek parkingów przyjeziornych, przyplażowych, w tym przy Gęgawce, czyli Gęsiej Łączce. Ziemia w okolicach Siecina, lasy – są wręcz w chamski sposób niszczone tak zwanymi „złomami”. Tyle osób codziennie używa zbitki słów – Drawski Park Krajobrazowy. Może ktoś skrzyknie złocienieckie grupy interwencyjne pozyskując środki europejskie nie tylko na te parkingi, ale i na pracę dla ludzi za europejskie wreszcie w Złocienicy wynagrodzenie. Jak długo można patrzeć na dewastację Puszczy Drawskiej, bo tak zwany zmotoryzowany nigdy przecież nie spojrzy pod koła „złomu”, póki drzewo nie przewróci się mu na gablotę. Swego czasu wyszkolono tu dziesiątki polbrukarzy – właśnie, i co z nimi dalej? (N)



O czym debatują drawscy radni

Poniżej zamieszczamy wyciąg z protokołu posiedzenia drawskich radnych, które odbyło się 28 maja br. w Zespole Szkół Zawodowych CKP w Drawsku Pomorskim. Można z niego wyczytać, o czym radni rozmawiają na obradach i jakie problemy przedstawiają. Sesja odbyła się w ZSZ, gdyż jego dyrektor Kazimierz Hnatkowski, który jest radnym, chciał pokazać udział uczniów w projekcie „Jak działa moja Gmin@”. Głos oddajmy radnym, sołtysom i mieszkańcom.

Radni wnioskuje i oceniają

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej **Ireneusz Gendek** zapytał, kiedy zostanie rozpoczęta odbudowa budynku mieszkalnego w Rydzewie oraz kiedy zostanie rozstrzygnięty przetarg oraz rozpoczęta inwestycja budowy kanalizacji północnej części gminy.

Radny **Czesław Faliński** zapytał, kto odpowiada za przycinkę drzew m.in. na pl. Konstytucji, czy przy ul. Chrobrego. Drzewa są obcinane bardzo blisko pni, wyglądają nieestetycznie. Zapytał, czy jest konieczne aż tak daleko posunięte przycinanie roślin.

Radna **Zofia Nowicka** powiedziała, że przy drodze krajowej nr 20 leżą suche konary. Poprosiła o interwencję w tej sprawie.

Radny **Kazimierz Pokutyński** zapytał, kiedy zostanie rozpoczęta budowa budynku mieszkalno-usługowego przy ul. Piłsudskiego.

Pytania sołtysów i mieszkańców

Eugeniusz Pieciewicz - mieszkaniec Drawska powiedział, że składał wnioski o utworzenie zatoczki na ul. Złocienieckiej w celu uatrakcyjnienia turystycznego, zrobienia ścieżek rowerowych oraz edukacyjnych, a także utworzenia parkingu Dzikowie dla zwiedzających. Z Urzędu otrzymał odpowiedź w sprawie Dzikowa, że nie jest to możliwe, bo tereny są prywatne. Grunty należą do Agencji Nieruchomości, więc można byłoby je pozyskać dla działalności turystycznej. Mieszkaniec apelował o większą przychylność do jego wniosków, bo za pomocą niewielkich nakładów finansowych możliwe jest zwiększenie atrakcyjności turystycznej.

Józef Więckowski - Sołtys Sołectwa Suliszewo powiedział, że należy wykonać chodnik osiedlu. Sam sołtys poprawiał go już dwa razy. Poza tym pobocza nie są wykaszane, rowach po 2 - 3 lata zalegają gałęzie. Poprosił o interwencję w tej sprawie u zarządcy, żeby zrobić barierki na drodze do Gudowa. Znajduje się na niej przepust. Już trzykrotnie doszło tam do wypadku. W Suliszewie jest działka ziemi należąca do Agencji Nieruchomości. Nie jest ona wykaszana. Na koniec Pan Józef Więckowski powiedział, że interpelacje sołtysów nie są załatwiane.

Zdzisław Bujnowski - Przewodniczący Samorządu Mieszkańców Nr 2 w Drawsku 1, że TIR-y wjeżdżają po chod-

nikach do sklepu LIDL. Chodniki są w zarządzie „krajówki”, ale znajdują się na terenie gminy. Budynek mieszkalno-usługowy na pewno nie powstanie, bo wtedy TIR-y nie będą miały którejś wjeżdżać.

Wojciech Kowalczyk - Sołtys Sołectwa Żółte 1, że na drodze na kolonie jest przepust. Trzeba coś z tym zrobić. Droga na trasie Żółte - Żółcin była równa, wygląda tragicznie.

Emilian Iwańcio - Sołtys Sołectwa Rydzewo 1, że trzeba zrobić chodnik od strony ośrodka do mostu.

Odpowiada wiceburmistrz Marek Tobiszewski

1. Wiceprzewodniczącemu Ireneuszowi Gendkowi: Budowa została rozpoczęta. Zadanie zakończone w październiku br. Zewnętrzna część budynku ulegnie zmianie, przebudowa nastąpi wewnątrz domu. Obecnie Gmina czeka na oferty dotyczące budowy w północnej części gminy.

2. Radnemu Czesławowi Falińskiemu: Przycinką drzew zajmuje się Zakład Usług. Zakres i wielkość przycinki określa Referat Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Pracują tam ludzie, którzy posiadają odpowiednie kwalifikacje.

3. Radnej Zofii Nowickiej: Drogi powiatowe oraz droga krajowa nr 20 nie należą do zakresu gminy. Odbędzie się spotkanie z zarządcami tych dróg, więc wnioski zostaną przekazane.

4. Radnemu Kazimierzowi Pokutyńskiemu: Parking przy sklepie LIDL jest samowolną budowlaną. Wszczęto proces. Na początku czerwca 2009 r. będzie projekt budowlany i przebudowy skrzyżowania z ul. Polną (tutaj ma być wjazd). LIDL samowolnie używa drogi od ul. Piłsudskiego.

5. Mieszkańcowi Eugeniuszowi Pieciewiczowi: Największym problemem przy realizacji ów pana Pieciewicza jest sprawa własności nieruchomości gruntowych. Może rozwiązaniem byłoby zorganizowanie spotkania z przedstawicielami właścicieli konserwatorium zabytków i ustalenie programu działania.

6. Sołtysowi Wojciechowi Kowalczykowi: sprawie poruszanej przez sołtysa będą.

7. Sołtysowi Józefowi Więckowskiemu: W sprawie chodnika należy rozmawiać z zarządcą óg krajowych. W pozostałych kwestiach zostaną przekazane uwagi odpowiednim adcom.

8. Sołtysowi Emilianowi Iwańcio: Wnioski zostaną przekazane.

Kino za 13,5 mln zł

Marek Tobiszewski poinformował o działalności w okresie między sesjami: jest przygotowywane zadanie budowy kanalizacji Żarańsko-Żółte; jest wykonywany remont dróg gruntowych; jest wykonywany remont dróg w obrębie Wywiórskiego-Fałata; jest realizowane zadanie budowy drogi Gudowo - Mielenka Drawskie, w przyszłym zostanie wykonana nawierzchnia; jest tworzona specyfikacja na budowę chodników przy ul. Gnieźnieńskiej, Mazurskiej, Śląskiej; trwa procedura rozpisania przetargu na przebudowę budynku przy ul. Sikorskiego 33 (powstaną 4 lokale); trwa remont budynków w Łabędziach i Dalewie; Urząd otrzymał projekt kolumbarium (przy kaplicy); na ukończeniu są prace dotyczące centrum monitoringu miasta; Urząd przystąpił do wykonania projektu na miasteczko ruchu drogowego, które miałyby być zlokalizowane na osiedlu toruńskim; wykonano zasilanie placu przy muszli koncertowej oraz oświetlenie na ul. Słowińskiej; trwa remont świetlicy w Konotopie; został przedstawiony projekt kina wraz z kosztorysem, wartość to 13,5 mln zł; została zakończona inwestycja budowy kanalizacji w 11 Pułku Piechoty; został ogłoszony przetarg na infrastrukturę techniczną przy ul. Podmiejskiej Starogrodzkiej; zostały złożone wnioski o dofinansowanie na: rewitalizację dworca kolejowego w Drawsku, na rozbudowę remizy strażackiej w Rydzewie, projekt pt. „Klucz do sukcesu” na budowę nawierzchni ulicy Siemiradzkiego.

Dyskusja o promocji miasta i gminy

Paweł Górzyński - pracownik Referatu Spraw Społecznych i Promocji w Urzędzie Miasta Gminy w Drawsku Pomorskim 1 prezentację oraz omówił działania promocyjne.

Radny **Teodor Daciów** powiedział, że na hali przy szkole są organizowane imprezy międzynarodowe. Dodał, że jest mu wstyd, bo dzieci śpią na podłodze. Dzieciom można zapewnić godne warunki. Gminę stać na kupienie chociażby łóżek piętrowych, czy polowych.

Radny **Eugeniusz Storoniak** powiedział, że nie ma odpowiedniej bazy noclegowej w mieście i gminie, dlatego „uciekają” kluby i inni turyści. Nie ma dogodnych warunków noclegowych. Należy wrócić do idei budowy stacji. Za Karwicami jest znane kąpielisko. Stoi tam jeden TOY-TOY, który jest opróżniany jeden raz w miesiącu. Radny powiedział, że nie namawia do likwidowania naturalnych przeszkód znajdujących się w rzece Drawie. To właśnie one przyciągają turystów i czynią rzekę atrakcyjną jako szlak kajakowy. W gminie brakuje zaplecza gastronomicznego. Radny dodał, że kon-

cepcja budowy szlaku rowerowego na trasie z Gudowa do Drawska Pomorskiego, to jego zdaniem, zły pomysł. Lepszym rozwiązaniem będzie stworzenie ścieżki koło jeziora Okra. Obiekty sportowe są potrzebne, ale obiekty, a nie boiska do piłki nożnej. Musi być zrównoważony rozwój całego ciała, aby sportowiec mógł osiągać wyniki. Została odwołana impreza lekkoatletyczna z powodu bieżni. Na boisku koło szkoły gimnazjalnej są dziury, więc z tamtej bieżni nie można korzystać. Należy dofinansowywać kluby, bo bez tej pomocy nie dadzą sobie rady. Dzieci muszą mieć stworzone warunki, zwłaszcza te, które osiągają wysokie wyniki. Gimnazjum zajęło III miejsce w Polsce, a mają tylko 5 godzin zajęć pozalekcyjnych.

Radny **Romuald Kurzątkowski** powiedział, że oprócz pieniędzy potrzebni są ludzie - pasjonaci, którzy będą mieli odpowiednie przeszkolenia. W tej chwili w gminie jest z tym bardzo źle. Uzyskanie w projekcie „Czysta turystyka” listka może być impulsem do działania. Radny namawiał do wypromowania kilku przedmiotów. Dodał, że daje to możliwość stworzenia oferty produktu turystycznego.

Radna **Zofia Nowicka** powiedziała, że na przedstawionym filmie o Drawsku Pomorskim zabrakło materiału o terenach i walorach wiejskich. Ścieżka rowerowa musi być wzdłuż drogi, bo jednocześnie jest wykorzystywana jako trasa do pracy.

Radny **Roman Kanarek** powiedział, że perelką gminy powinno być Gudowo. Radni powinni zmienić koncepcję zagospodarowania przestrzennego, bo obecna nie ma szans na realizację. Poza tym procedurą jego tworzenia trwa już lata, a właściciele gruntów nie mogą zacząć działać.

Radny **Kazimierz Pokutyński** powiedział, że nie można wszystkiego skupiać na Urzędzie Miasta i Gminy. Przedsiębiorcy i mieszkańcy także muszą działać.

Wiceburmistrz **Marek Tobiszewski** powiedział, że plan zagospodarowania przestrzennego Gudowa został przedstawiony do uzgodnień z instytucjami. Ciągłe są uwagi, które trzeba nanosić i ponownie oddawać do uzgodnień. Koncepcja jest zmieniana po kilkanaście razy. Prace nad planem wciąż trwają. Baza turystyczna i sportowa w Gminie jest bardzo dobra. Odwiedzający te tereny otwierają usta ze zdziwienia. Jeżeli zostanie to umiejętnie wykorzystane to będzie bardzo dobrze. Niestety, nie da się wszystkiego zrobić naraz.

Radny **Teodor Daciów**: zagospodarowania przestrzennego jest robiony dla nas. W Gudowie włosy zjeżyły się mieszkańcom, gdy zobaczyli koncepcję zagospodarowania. Powyrywane kawałki ziemi, wymyślone dziwne rzeczy, np. 100 m drogi wokół jeziora. Radny zapytał, komu to jest potrzebne. (oprac. KAR)

Kto do promowania Złocieńca? POTRZEBNY KONKURS NA PROMOCYJNE OGRYWANIE TUTEJSZEGO ZBIERACTWA



(ZŁOCIENIEC). Mimo już połowy lipca, na Trakcie Marszałka ciągle w ofercie dorodne tego roku truskawki i to w cenie bardzo przystępnej.

Teraz największym wzięciem cieszy się stoisko tuż przy kiosku Ruchu. Nieopodal kilka stanowisk z kurkami. Wytrawni grzybiarze twierdzą, że pokazują się już prawdziwki. Długo będzie można jeszcze na Trakcie kupić czarne jagody, niejako znak rozpoznawczy naszych

okolic. W małych pojemnikach dzieci oferują maliny.

Nie od rzeczy byłoby w przyszłym roku handlującym na Trakcie przygotować do tego jakieś staranie obmyślane stosownie miejscu. Może nawet kilka. To zadanie dla etatowej promocji gminy. Tego rodzaju handelek można by nawet interesująco ograć właśnie promocyjnie. Może gmina urządziłaby konkurs „w temacie”, bo w tej dziedzinie dosłownie bańnią trąci. (N)

Straż Miejska w walce z generalną plagą polską

ZDARZENIA ALKOHOLOWE W GMINIE

(ZŁOCIENIEC). Złocieniec ma to do siebie, że jak to w małym miasteczku, o tym, kto nadużywa Alkoholu i w jaki sposób - wiedzą wszyscy.

Znane są też powszechnie przybytki, w których raczenie się trunkami należy do głównych powodów tam przebywania. Jest też znanych wiele osób, w tym najczęściej kobiet, które swemu uzależnieniu oddają się tylko w pieleszach domowych. Itp., itd. Społeczność gminna pod tym względem już natyle wydorolała, że coraz mniej jest przypadków, gdy osoba uzależniona po poddaniu się profesjonalnej terapii jest wytykana palcami. Z drugiej strony – nikotynizm i inne uzależnienia są już obecne nawet w świecie dzieci. Jeszcze nie tak dawno przecież, tego rodzaju wynaturzenia były odosobnione.

W dziedzinie walki z alkoholi-

zmem Straż Miejska w ubiegłym roku kierowała przede wszystkim swoje działania przeciwko osobom pijącym alkohol w miejscach publicznych, przeciwko osobom nieletnim pijącym alkohol, osobom, które kupiły alkohol na prośbę nieletnich lub sprzedawcom, którzy sprzedali alkohol nieletnim. Strażnicy reagują również w stosunku do osób, których nietrzeźwość zagrażała ich bezpieczeństwu lub bezpieczeństwu innych osób.

Miniony rok to dwieście jeden osób ukaranych mandatami na kwotę dwudziestu tysięcy stu złotych. Pouczono pięćdziesiąt osób. Jedna sprawa zakończyła się skierowaniem wniosku o ukaranie. Było jedenaście interwencji w stosunku do osób tak bardzo nietrzeźwych, że zagrażało to im samym lub innym. Nietrzeźwych odwożono do domów lub były przekazywane do Komisariatu Policji w Złocieńcu – to w przypadku sprawców wykroczeń lub przestępstw. (Um)

Sielawa bywa, lin w sprzedaży, oceaniczne od ręki

SKLEPY RYBNE W SEZONIE



(ZŁOCIENIEC). Wędzona sielawa, którą delektują się w Złocieńcu, jest nie tylko droga, ale i bardzo mała. Wielkości kłamek do bielizny. Poszukując innej ryby na przykład w sklepie na Starym Rynku odnaleźliśmy z tutejszych ryb sandacza, ale filetowanego. Inne oferty takie bardziej słonowodne.

Za to w sklepie na 5 Marca zadowolenie pełne. Listę otwiera pstrąg, oczywiście hodowlany, bo potoko-

wy to dzisiaj rzadkość i rarytas nad rarytasami (perłowy kolor mięsisty). Nim dojdziemy do lina, musimy przeskoczyć na liście wszędybylską flądre. No i jest lin – jedna z najsmaczniejszych naszych ryb, a do tego urody też nie byle jakiej. Listę zamyka leszcz, którego jakość zależy od wielkości. Jeśli się zdarzają okazy kilkukilogramowe, to dla samego widoku warto się tu zatrzymać, a potem kupić oczywiście. I drugie „oczywiście” - do uwędzenia. (K)

Skarb nad Drawą w centrum miasta, ale brakuje jego odkrywców

NADDRAWIE PONAD PÓŁ WIEKU BEZ ŚRODKÓW

(ZŁOCIENIEC). Jak się dowiadujemy, i w tym roku nie ruszy rzetelne zagospodarowanie nadbrzeża Drawy w centrum miasta. Powodem kłopoty z uzyskaniem potrzebnych środków zewnętrznych. Tymczasem dokonano tu wycinki wszelkich chwastów, wykoszono bujną trawę, nie darowano również uschłym drzewom.

Po tak dokonanych pracach teren nadbrzeża na długości kilkuset metrów nie odstrasza już ewentualnych przybyszów do mieścinki choćby kajakami. Teraz dopiero widać, ile tu trzeba włożyć pracy i środków, by to miejsce uprzystępnic nie tylko przybyszom, ale i swoim. Gdyby nie inicjatywa A. Jakubowskiego (Krzyż nad Drawą), mało kto by wiedział i się dowiadywał, że tu kiedyś, i to kilkakrotnie, Mszę świętą odpra-

wiał, i biwakował, a nawet rozegrał mecz piłkarski, ksiądz kardynał Karol Wojtyła. I pod tym kątem przede wszystkim ten teren winien być eksponowany i promowany, ale niestety nie jest. Jeśli już, to w znikomym stopniu. Miejscowa „kultura” samorządowo finansowana podanych tu faktów do tej pory jeszcze nie dostrzegła. Może by „kulturze” z Czaplinka zlecić tego rodzaju pracę u nas. U nich to wszystko w rozkwicie. (N)

Wizytówka ZGM-u na 11 Listopada 20

WITA WAS... MUSZLA KŁOZETOWA



(ZŁOCIENIEC). Mieszkaniec budynku ZGM-u na ulicy 11 Listopada 20 w trybie alarmistycznym wezwał reportera. Korytarzowa toaleta nie do użytku. Najpierw, już na pierwszy rzut oka, fatalnie wykonana, potem – zdewastowana. Koszmar tym pełniejszy, że pomieszczenie nie ma w ogóle drzwi. Wchodzących do klatki schodowej wita muszla klozetowa. Wzywający reportera twierdzi, że o „muszli powitalnej” powiadał ZGM już kilkakrotnie bez jakiegokolwiek odzewu. Teraz składa powiadomienie do SANEPIDU. Oby nie było za późno. (N)

Zarząd Dróg kpi sobie z gminy Złocieniec?

DO STAWNA BALONEM?

(ZŁOCIENIEC). Akurat lato w pełni, a to i powód do częstego odwiedzania miejscowości nad jeziorem Lubie.

By tam dojechać ze Złocienca, trzeba udać się w kierunku Stawna. I co się okazuje – po raz kolejny na sesji Rady Złocienca pada pytanie, dlaczego pobocze tej drogi jest w tak fatalnym stanie, a przecież niedawno jeszcze było poprawiane. W odpowiedzi padła informacja – gmina

zwróci się do Zarządu Dróg.

Pewnym wydaje się być, że z wiosną problem powróci, by gmina mogła znów zwrócić się do Zarządu Dróg.

Wydaje się, że przedziej między jeziorem Lubie a Złociencem zostanie uruchomiona komunikacja balonowa (pomysł Krzysztofa Zacharzewskiego), aniżeli gmina cokolwiek wskóra w Zarządzie Dróg akurat w tej sprawie. (n)

Raport najwcześniej we wrześniu

KONTROLA SPÓŁEK GMINNYCH PRZEZ KOMISJĘ REWIZYJNĄ

(ZŁOCIENIEC). Bez wątpienia najwięcej istotnych danych na temat funkcjonowania niektórych aspektów życia gminnego przynoszają prace komisji rewizyjnej Rady. W maju i czerwcu komisja miała na

warsztacie – kontrola prawidłowości stosowania uchwał Rady Miejskiej w Złociencu przez spółki komunalne w latach 2006, 2007, 2008. Raport na ten temat najprawdopodobniej we wrześniu. (Um)

Socjalizm już w muzeum

BOLEGORZYN – PEGEERU MUZEUM

(ZŁOCIENIEC). Z jakich powodów polikwidowano pegeery? – nikt nie odpowiada. Do jakiego kataklizmu społecznego to doprowadziło w środku Europy – nie ma debat. Ile wymuszonych śmierci pociągnął za sobą ten proces – statystyki milczą. Podobnie – ile wykończonych dzieci, młodzieży. Trzeba było koniecznie potworzyć gospodarstwa wielkoobszarowe. Na którym pokoleniu pegeerowców zamrą skutki tej

zbrodni – pytanie nie na obecne tak zwane salony III RP.

Nie wiemy czy na te pytania znajdą Państwo odpowiedzi w pierwszym w Polsce MUZEUM PGR-u we wsi Bolegorzyn. Warto sprawdzić. MUZEUM czynne do trzydziestego września. Wtorek – czwartek 10.00–12.00 i od 15.00 do 18.00. Soboty, niedziele od 15.00 do 18.00. Poza sezonem od 14.00 do 16.00. (k)

Zwracamy honor i prostujemy

GIMNAZJUM NR 1 ZE ZŁOCIENCA ZNAKOMICIE, A NIE „TAK SOBIE”

(ZŁOCIENIEC). Tydzień temu poinformowano nas, że w klasyfikacji Gimnazjady Wojewódzkiej Gimnazjum ze Złocienca (Jedynka) zostało sklasyfikowane z 63 punktami na jedenastym miejscu. W nadtytuł daliśmy od siebie komentarz: „Złocieniec tak sobie”. A tu się okazuje, że nie tak sobie, a wręcz znakomicie. Bo Gimnazjum Jedynka ze Złocienca

wedle oficjalnych danych zdobyło 184 punkty, a nie 63, jak podaliśmy. Zajęło znakomite piąte miejsce w skali województwa zachodniopomorskiego na ponad dwieście sklasyfikowanych szkół, a nie też przecież dobre jedenaste, jak napisaliśmy. Wypada za pomyłkę przeprosić, co czynimy – i to skwapliwie, bo sprawa wyjątkowo poważna. (N)



**POLICEALNA SZKOŁA
DETEKTYWÓW I PRACOWNIKÓW
OCHRONY O'CHIKARA**

Ogłasza nabór na nowy semestr

Oferujemy:

- niskie czesne, bez wpisowego
- zdobycie najwyższych kwalifikacji zawodowych (licencja 2 stopnia)
- zajęcia w systemie zaocznym (sobota i niedziela)
- zapewniamy pracę w kraju i zagranicą
- możliwość kontynuowania nauki w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa

SZCZECIN, ul. Orawska 1 pok.213, tel. 485 36 56

Widziane przed lipcowym zmierzchem

ZOBACZYĆ W INNYM ŚWIETLE

A U NAS?

Któryś z miejscowych artystów, i z powołania i z zawodu, ponurego wieczora przekomarzał się w towarzystwie narzekając na rodzaj światła panującego o różnych porach roku w Złocieniu. Właśnie wrócił z rozslonecznionej Francji i wszystko, co tutaj, wydało mu się ponurawe. Akurat w dniach, kiedy we Francji pomyka Tour de France, a Polskie Radio nadaje z jego trasy „kwieciste” sprawozdania zdolnego reportera sportowego, słuchaczowi wydaje się, że właśnie - jak światło, to tylko tam, w południowych krajach. We Francji. A u nas?

Tuż przed początkiem lipcowych zmierzchów w Złocieniu, w zwolna kłoniącym się słońcu miasto wylana się niczym miejsce ze snów, tak na skróty nazwijmy to zjawisko. Potężne ściany zieleni, parki, skrawki lasów, lasy, tworzą barwny fundament dla kolorów budowli jeszcze i ponemieckich, z tylko tu takimi dachami, z tylko tu takimi dachówkami, z tylko tu takimi złocieniickimi kolorami. Tak, tak, jest coś takiego, jak złocieniicke kolory. Bez obrazu miejscowych malarzy, ale te kolory, jak i cały ten układ, czekają na swych odkrywców. W jednym słowie rzecz podając; kudy tam Drawsku Pomorskiemu pięknem otrzymanym od natury, pięknem otrzymanym od człowieka - do Złocienia, o innych walorach, w tym i przyrodniczych, nie wspominając. Kudy tam Czaplinkowi ze skarbem jeziornym w środku miasta, kudy

tam Szczecinkowi. Właśnie, tylko Złocieniec ma to, czego zawsze będzie poszukiwał przybysz tu, w tym i turysta, w tym i kuracjusz - może już niedaleki, nieodległy.

TYLKO CO?

Tylko co? Tylko trzeba w miasto zainwestować, solidnie, nie tylko z racji polepszania bytu codziennego mieszkańców, ale z myślą o tym, jakie to miasto ma być. Już nie przemysłowe, a jakie? Poważnie turystyczne, poważnie uzdrowiskowe, rekreacyjno - sportowe. Rybne. Na to wszystko trzeba, i to jak najszybciej, z miliard euro. By miasto przysposobić przybyszowi, kuracjuszowi, turyście, poszukującym wypoczynku, formy sportowej. Trzeba je tak pomyśleć, by



mogło utrzymać swych mieszkańców. By nie było tu obecnych wynaturzeń, typu - etaty w sa-

morządzie, radzenie w Radzie przede wszystkim za diety, w miejsce jednego zakładu komunalnego kilka spółek z odwiecznie biorącymi złotówkami, z tymi, co to zawsze tylko brali, a do czego doprowadzili przez lata, to w Złocieniu można spostrzec po tu stojących jeszcze peerelowskich ruinach.

NOWE JESZCZE BARDZO NIEMRAWO

Tyle słów pod wrażeniem jednej eskapady: pod Krzyż pod akcjami na Leśnej. A po drodze na ulicę Bydgoską, na ulicę Polną, na uliczkę Szkolną. Bydgoska już z chodnikiem po jednej stronie. Część asfaltu też wylana. Od dawna jest na niej nowoczesne oświetlenie. I dalej - niespodzian-



Pani Józefa, mieszkanka Szkolnej



Początek pięknego zamierzenia w Parku Kolejowym

ka. Początek, solidny początek zagospodarowywania Parku Kolejowego. Niektóre alejki już wybudowane. Wygodna ich krzyżówka z miejscem na obszerny klomb. Polnym kamieniem wyłożone upusty wody pod mostek. W mrocznym parku jasna plama, to polbrukowe wykładziny.

Tu spotkaliśmy panią Józefę. Mieszka na Szkolnej, w pierwszej willi: - Mówię za wszystkich tu-tejszych mieszkańców. Trudno wyrazić radość z powodu wreszcie dbałości o tę naszą dzielnicę. Kilka uliczek, Park Kolejowy, jakżesz się cieszymy. Mam wrażenie, że to wszystko to jest nasze. A w sercu pewność, że z chwilą ukończenia tych budów, będziemy się wszystkim opiekować jak własnymi. Tyle naszej wdzięczności. - Pani Józefa starannie wy-patrzyła moment, gdy reporter kończył lustrację tych miejsc, zakamarków. Zapytała: - No i jak wrażenia? Podoba się panu u nas teraz? - Tak. Z pewnością, a jak tu będzie po tym wszystkim – przywrócona dzielnica miastu.

MŁODZIEŻ W KLUBIE POD CHMURKĄ

Na Orliku kilka gier. Koszykówka, piłka nożna. Pierwsza uwaga – młodzież, która akurat potrafi skorzystać z tego sportowego dobra, dorodna, smukła, zwinna. Ktoś, kto ma w oczach złocieniecką młodzież na przestrzeni dziesięcioleci, widzi, że boiska to już zupełnie inna cywilizacyjna i kulturowa jakość. Gorzej z tymi, którzy nie dorosli jeszcze do dobrodziejstw syntetyków, można ich łatwo poznać nawet w najbardziej przepastnym tłumie. A jeśli już pokazują się na boiskach, lepiej tego jeszcze nie opisywać.

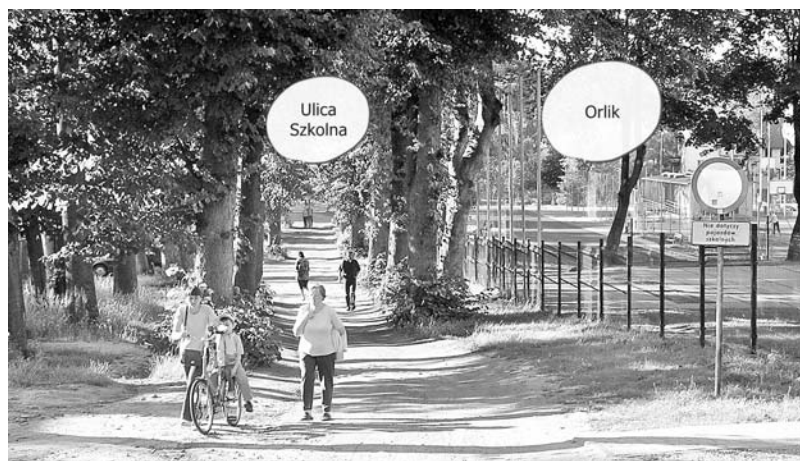
Na Orliku kilka ławeczek pełni rolę jakby klubu pod chmurką. Właśnie pytanie, dlaczego tylko

pod chmurką – tę myśl można pociągnąć dalej. Miejsce na syntetycznej bieżni, którym wszyscy zdążają na boiska, nadal nie zabezpieczone. Szkoda tej bieżni. Już niedługo pojawią się na niej sprinterzy, których tak bardzo brakuje nawet i w reprezentacji Polski. Przykład Damiana Pękali jest tu wręcz przygważdżający.

POWRÓT

Kiedy się wraca z odległej Leśnej, ze wzgórze, którym rozpoczyna się Drawska, widać w dole rozległe fragmenty miasta. Zwaliska ścian roślinności, potężnych wiekowych drzew, oczka jezior Rakowo. Tyle tych cudowności, nie sposób choćby część tylko wymienić. A wszystko pod wspólnym mianownikiem – piękno. I teraz można zrozumieć złocienieckiego artystę, któremu mało u nas światła w porównaniu z taką Francją. Dlaczego? Bo słońcu wyjątkowo trudno przebić się poprzez to, co tu nawywijano przez dziesięciolecia, jakby na przekór pięknu właśnie. Ileż czasu straconego. Zmitrzonego. Pieniądzy. Jakżesz nietwórczy był ten miniony ustrój. Dopiero teraz idą chodniki na Mirosławieckiej, na całym Zatorzu. W opisywanej tu dzielnicy. Kiedy dobiegną końca opisywane przez Tygodnik prace, Złoceniec nie tylko nam zaprezentuje się jakby nie z tego świata. Bo to takie miasto. Miasto cudów, których trzeba dokonać, by mogło wychynąć na powierzchnię kraju. Bo jeszcze i obecnie tkwi w podziemiach nie za bardzo wiadomo nawet czego. Nie tylko niemocy, ale i jakby poddane wielu złym siłom, które nie wiedzieć dlaczego, są przekonane, że są tu dobrem i to jedynym. To jedno z największych nieszczęść miasta i gminy. Nie tylko zresztą naszej.

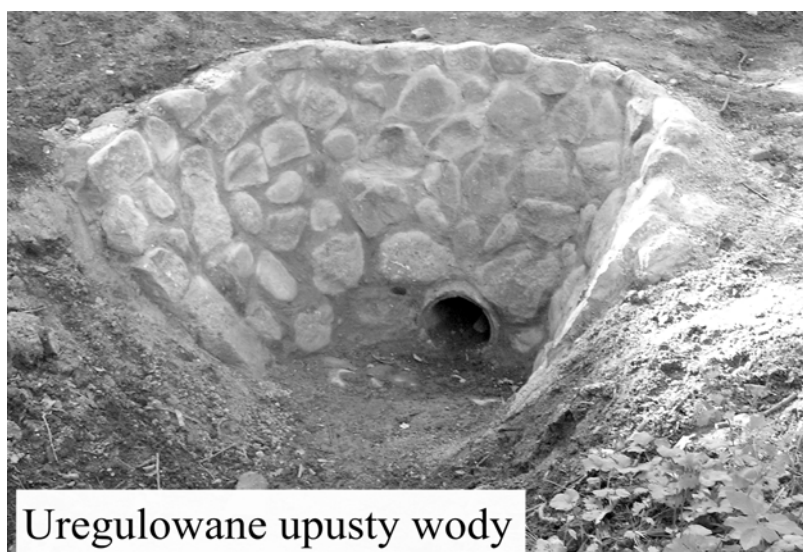
Tadeusz Nosel



Uliczka Szkolna - przygotowanie budowy



Ulica Bydgoska w budowie



Uregulowane upusty wody



Tu przez dziesięciolecia było błoto, miejsce ani do przejścia, ani do przejechania

Z ŻYCIA PARAFII

PARAFIA MARYI WNIĘBOWZIĘTEJ

ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE

Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: (1) Robert Adrian Szczurko, kawaler, zamieszkujący w Złocieniu i Beata Luiza Dzwonek, panna, zamieszkująca w Złocieniu. (2) Marek Jan Wiśniewski, kawaler, zamieszkujący w Lesznie i Agnieszka Rogalińska, panna, zamieszkująca w Złocieniu. (3) Adam Dawid Sobek, kawaler, zamieszkujący w Poznaniu i Agnieszka Józwicka, panna, zamieszkująca w Osieku Drawskim. (4) Adam Lipiński, kawaler, zamieszkujący w Łodzi i Danuta Maria Wojaś, panna, zamieszkująca w Złocieniu. (5) Sebastian Siekierkowski, kawaler, zamieszkujący w Złocieniu i Joanna Bielawska, panna, zamieszkująca w Tarnowskich Górach.

Z POMOCĄ POWODZIANOM

W niedzielę 12 lipca przed kościołem były zbierane ofiary narzeczone poszkodowanych przez powódź w południowej Polsce. Serdeczne Bóg zapłać.

RÓŻANIEC FATIMSKI

W poniedziałek, 13 lipca, o godzinie 19.00 przy krzyżu na ulicy Leśnej był odmawiany przez grupę wiernych z tej dzielnicy, ale nie tylko, Różaniec Fatimski. Postanowiono,

że modlitwa będzie odmawiana każdego trzynastego dnia miesiąca.

PIELGRZYMKI NA JASNĄ GÓRĘ

Jak każdego roku 1 sierpnia wyrusza piesza pielgrzymka ze Skrzatusza na Jasną Górę. Grupa 3. Ksiądz Krzysztof Senddecki, parafia pw. Niepokalanego Poczęcia NMP – Połczyn-Zdrój. Dekanaty: Połczyn-Zdrój, DRAWSKO POMORSKIE, Świdwin. Grupa wyrusza ze Świdwina 29 lipca. Osoby chętne mogą się zgłaszać do księży przewodników ze swojego rejonu, bądź bezpośrednio do księdza kierownika (ksiądz Antoni Tofil, ulica B. Chrobrego 7, 75-063 KOSZALIN, e-mail: atofil@poczta.onet.pl PEKAO SA 05 1240 1428 1111 0000 2263 5745).

KANCELARIA PARAFIALNA

W okresie wakacyjnym kancelaria parafialna jest czynna w środę w godzinach 10.00 – 12.00 i od poniedziałku do piątku po Mszy świętej wieczornej.

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

W ostatnim czasie odeszli do wieczności: (1)+Janina Lewicka, żyła lat 95 (2)+Wiktor Szylak, żył lat 84. (3)+Alfreda Łukaszewicz, żyła lat 81.

I o Polskę modlitwy pod Krzyżem na Leśnej

KRZYŻ POD AKACJAMI

(ZŁOCIENIEC). Mówi mieszkaniec Osiedla Pomorska, który chciałby pozostać anonimowym: - Idea postawienia Krzyża na ulicy Leśnej pod dorodnymi akacjami powstała samorzutnie. Na Osiedlu do tej pory nie było miejsca, w którym mieszkańcy mogliby się spotkać, pomodlić, porozmawiać. A w końcu, wreszcie poznać się, używając tego wszystkiego mówiącego, a zapomnianego słowa. I tak wspólnymi siłami postawiliśmy Krzyż pod wyjątkowo dorodnymi akacjami. Okazuje się, ludzie tu sobie mogą być, i są, bardzo chętni. Czas się poznawać, bo dotychczasowe lata w Polsce temu raczej nie sprzyjały. Wszyscy chowają się w domach, mieszkaniach, jak ślimaki. Teraz zwolna wychodzą ku sobie, poznają się, ale nadal pełni zadawnionych nieufności. Jak człowiek wreszcie rusza ku drugiemu w modlitwie, to trzeba tę drogę zaczynać od niezniszczalnego fundamentu, od Krzyża. I taka w skrócie jest idea tego zamierzenia. -

Dobre, piękne słowa. Ponadczasowa idea. Tylko w ten sposób może udać się przywrócić życie jakby zmartwiałej dzielnicy.

W maju Krzyż pod akacjami gromadził grupkę wiernych na nabożeństwach majowych. Trzynastego lipca spotkano się, by odmówić Litanii Loretańskiej. Następne spotkanie też o dziewiętnastej w sierpniu trzynastego, w czwartek. Spotkanie pod Krzyżem pod akacjami poprowadził ksiądz proboszcz parafii Maryi Wniebowziętej Grzegorz Wiśniew-



ski w towarzystwie księdza, który u nas odbywa praktykę duszpasterską.

Osiedle Pomorska to także dzielnica byłych ceramików. Obce nam wszystkim siły z tej ziemi wyrwały polskie cegielnie i oddały je we władztwo obcemu kapitałowi, mimo, że gdzieś indziej podobne cegielnie bardzo dobrze służą Polakom. W Polsce są już samorządy (Legnica), które chcą gospodarzyć na naturalnych bogactwach swoich ziem. W Legnicy węgiel brunatny, w Złocieniu na powrót może być glina? Innymi słowy – może rozpocząć się w kraju proces odzyskiwania tego, co nam wyrwały obce ręce dzieląc się z tubylczymi, czerwonymi. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że i w Złocieniu wszystko, jak zawsze i wszędzie, rozpoczyna się od modlitwy. Jak zawsze skutecznej. (N)



PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

W IMIENIU POWODZIAN...

Zgodnie z zapowiedzią sprzed tygodnia, po każdej Mszy świętej zbieraliśmy w niedzielę 12 lipca dobrowolne ofiary do puszeki, celem wsparcia osób dotkniętych klęską powodzi na południu kraju. Wszystkim ofiarodawcom, w imieniu powodzian, serdecznie dziękujemy! Wielkie „Bóg zapłać” też za ofiary złożone dziś na tacę, które przeznaczymy na cele remontowe – budowlane.

PIELGRZYMKI NA JASNĄ GÓRĘ

Pierwszego sierpnia wyrusza ze Skrzatusza 27. piesza pielgrzymka naszej diecezji na Jasną Górę. Przewodnikiem grupy trzeciej, do której przyłącza się Złocieniec, jest ksiądz Krzysztof Senddecki z parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Połczynie-Zdroju. Zapisu na pielgrzymkę można dokonać także drogą internetową – www.pielgrzymka.koszalin.pl/zapisz.php

MSZA ŚWIĘTA NIEDZIELNA W SOBOTĘ

Przypominamy, że w wakacje w każdą sobotę o godz. 19.00 celebrujemy Mszę świętą niedzielą. Zapraszamy na nią szczególnie tych parafian, którzy w niedziele podróżują lub wypoczywają w oddaleniu od świątyni. Niedzielną Mszę św. o godz. 17.00 na czas wakacji została odwołana.

ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE

Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: (1) Grzegorz Kaliniak (Złocieniec) i Lucyna Kuriata (Ratajno). (2) Bogdan Wójtowicz (Choczniak) i Beata Dawszewska (Złocieniec).

POWOŁANI DO WIECZNOŚCI

W ostatnim tygodniu Pan powołał do wieczności śp. Jadwigę Pierowicz, lat 83. Zmarłą polecamy Miłosierdziu Bożemu. Wieczny odpoczynek...

POMÓŻCIE 5 letniej Stasi Stefaniak!!! (Nie dajcie jej umrzeć po raz drugi!!!)

Nazywała się STASIA STEFANIAK. Miała 5 lat, kiedy ją brutalnie zamordowano, rozpruwając brzuch i łamiąc ręce i nogi. Tylko za to, że była Polką. Pozwólm jej, aby o tym opowiedziała.

* * *

„Miałam 5 latek, kiedy w nocy 8 maja młody Ukrainiec w czapce z „tryzubem”

Pchnął mnie bagnetem w brzuszek i mój malutki dziecięcy świat nagle się zawałił.

Zastanawiam się, dlaczego to uczynił, ale nie znajduję odpowiedzi.

Może nie umiem jej znaleźć, w końcu mam tylko 5 lat...

Przebywam od tamtego dnia w „ZACISZU”. Razem z dwoma moimi chłopczykami, towarzyszami zabaw z podwórka.

Nie wiemy, dlaczego nas zabili. Żołnierze bandy o nazwie Ukraińska Powstańcza Armia najpierw zabili chłopczyków

Dwóch miłych roześmianych blondynków, na zawsze zamykając imbuzie...

Potem zaatakowali mnie – małą bezbronną dziewczynkę.

Jeden z nich mocno mnie chwycił za moją rączkę, poczym wyłamał mi je. Jak bardzo mnie to boleło. Krzyczałam i płakałam. Drugi chwycił mnie za nóżki i połamał je.

Mój rozpaczliwy dziecięcy płacz nie przeszkadzał im, śmiali się...

Trzeci, chyba ten najodważniejszy, wbił bagnet w mój mały brzuszek i rozpruł go.

To, co było moim w n e t r z e m, znalazło się na z e w n ą t r z.

Mój wygląd musiał ich chyba bardzo śmieszyć, bo zaczęli rechotać, wołając jednocześnie: „Tak trzeba robyty z Lachami!”

A ja umierałam w cierpieniu...

Zawsze lubiłam żołnierzy i czułam się przy nich bezpiecznie, ale choć byłam taka mała, to przecież wiedziałam, że żołnierze walczą z żołnierzami, ale nigdy z DZIEĆMI.

Dlaczego takim razie zrobił mi to? Dlaczego „walczyli” ze mną – dzieckiem, przecież ja nie byłam żołnierzem?

Czy to byli naprawdę żołnierze? Patrząc na to, co się dzieje na ziemi, po której już nie stąpam, i płacząc (w „ZACISZU” się nie śmiejemy – nie nasze roczniki).

Bo tym „bohaterom”, „rycerzom”

stawia się pomniki, moja kochana ojczyzna pielęgnuje ich pamięć. NIE MOJA, zamordowanego bezbronnego dziecka, - a ICH: MORDERCÓW.

Mnie nikt nie postawi pomnika (na ogół dzieciom się nie stawia, bo jeszcze nic wielkiego nie zrobiły - ja tylko umarłam w męczarniach).

Mój Boże, co ja takiego zrobiłam, że tak strasznie i okrutnie mnie zabili?

Czy dlatego to zrobili, bo moja Mamusia wyszła za Tatusia, który przecież był dobry i mocno mnie kochał. Tatuś mówił inaczej niż Mamusia, po polsku – Mamusia mówiła po ukraińsku.

A poza tym, dlaczego wyweleki moje wnętrzności?

Do dziś się wstydzę tego wyglądu, choć, jak ot przyjęte w „ZACISZU”, nikt nie zwraca na to uwagi.

Ze mną jeszcze nie było najgorzej, bo mogę patrzeć i mówić, a co z tymi dziećmi, którym odrąbano siekierami głowy? Poćwiartowano? Spalono żywcem?

Ani nie widzą, ani nie porozmawiają, a i poznać ich nie można.

Najlepiej jeszcze wyglądają wśród nas ci, których zakopano żywcem, uduszono, lub wrzucono do studni, do lodowatej wody.

Patrząc z góry i martwię się, bo w Polsce wszyscy o nas zapomnieli. Nie chcą pamiętać tysięcy nas, którzy tu jesteśmy w „ZACISZU”, i nie śmiejemy się. Od lat cisi i martwi.

Zginęliśmy w wyniku, jak to mówią w naszym dawnym kraju – „wojny bratobójczej”. To znaczy, że ja, 5 letnia dziewczynka, moi chłopcy z podwórka i tysiące innych dzieci, walczylśmy z Ukraińską Powstańczą Armią.

I trzeba było nas spalić, poćwiartować, zakopać, udusić, zatłuc, utopić. I to była ta „walka”.

A 140 tysięcy przesiedlonych Ukraińców, w dużej części rodzin tych „żołnierzy”, dla naszych polskich przywódców, to ofiary LUDOBÓJSTWA. A ja?

NIE JESTEM OFIARĄ tego słowa na „L”, którego tak się boją używać w stosunku do nas?

Boże! Ile bym dała, żeby być przesiedloną w tym ich „ludobójstwie”, ludobójstwie o nazwie akcja „Wisła”. Żyłabym. I pewnie teraz bym dobrze się miała, bo ci wszyscy przesiedleni mają się dobrze. Państwo polskie i rząd o nich pamięta.

TO może i o mnie, małej 5 letniej dziewczynce, też by pamiętali.

Zbliża się kolejna 65 rocznica mojej śmierci. (w tym roku 66 - przyp. red.)

Jest mi smutno i płakać mi się chce. Bo może znów SEJM naszej ukochanej Ojczyzny

Zdradzi pamięć o mnie i moich kolegach z podwórka i tysiącach, dziesiątkach tysięcy innych, zakatowanych w tamtych latach – i odrzuci lub zniekształci PRAWDĘ.

I wtedy ja, mała 5-letnia dziewczynka, która nie żyła za długo i nie nacieszyła się słońcem, trawką, i innymi miłymi rzeczami na świecie, JA, STASIA STEFANIAK, lat 5 - umrę po raz drugi.

A może pan Prezydent i jego żona wstawią się za mną? Przecież też mają córkę.

Może ich córka zaopiekuje się mną?

Byłoby mi znacznie lżej.

Tu w „ZACISZU” wiemy, że już niedługo umrą ostatni świadkowie i wtedy będzie łatwiej kłamać nacjonalistom ukraińskim w Polsce i na Ukrainie.

I nikt już o mnie nie będzie pamiętał; bo nikt nie chce.

I będzie to najnikczemniejsza rzecz, jaka się może przytrafić nam w „ZACISZU”.

Już nikt w Polsce nie chce być Polakiem, każdy za to chce mieć dużo pieniędzy.

Pieniądzy i to jest dla Was najważniejsze? Dla Waszych dzieci?

Nie wiem, czy ja się już przeżyłam 66 lat w swoich myślach zatraciłam.

Ja już chyba tylko na cud mogę liczyć. Naprawdę, nie wiem.

Mój adres obecny: „ZACISZE”, ulica Dzieci Wołyńskich, Stasia Stefaniak, Kolonia Katerynowka, gmina Bożyszcze, powiat Łuck, WOŁYŃ.

Ofiary napadu UPA na kolonię Katerynowka, w nocy z 7 na 8 maja 1943 roku, gmina Bożyszcze. Powiat Łuck; dwóch synków Piotra Mękali i Anieli z Gwiazdowskich, między nimi Stasia Stefaniak, lat ok. 5, której rozpruto brzuch i powylamywano ręce i nogi (córka Polaka i Ukrainki). Ze zbiorów W., E. Siemaszków (dar W. Romanowskiego i A. Bielskiego).

POMÓŻCIE 5 letniej Stasi Stefaniak!!! (Nie dajcie jej umrzeć po raz drugi!!!)

Czytają i piszą

Publikowany obok apel nieznana osoba umieściła w Internecie pod moim artykułem „Wołyń woła o pamięć!”, napisanym w 2003 roku. Od tamtej pory minęło prawie 6 lat i nadal w sprawie rzezi dokonanej na Polakach na Wołyniu niewiele się mówi i robi. Chociaż... Poniżej publikowane wpisy to dalszy ciąg komentarzy do tego artykułu.

Kazimierz Rynkiewicz

* * *

2008.05.17 - 19:25 ADAM: Od kilku lat próbuję ustalić losy brata mojego ojca Augustyna Kaczmarczyka. Był legionistą i osadnikiem wojskowym w osadzie Sienkiewiczze pow. Krzemieniec na Wołyniu. Cała rodzina wywieziona w lutym 1940 r. na Sybir. Los Augustyna do dziś pozostał nieznany. Żona po latach tułaczki wróciła z Rosji do Polski. Trzy córki w ramach akcji ratowania sierot przewieziono do RPA, gdzie pozostały. Jedyny przy życiu syn uratował się z Armią Andersa, emigrował do Kanady. Nikt z rodziny nie wie, jaki spotkał los ich ojca. Nie figuruje na żadnych dostępnych listach poległych. Czy jest jakaś wzmianka o osadnikach z Sienkiewicz, gm. Dederkały, pow. Krzemieniec, w cytowanym opracowaniu pp..Siemaszków? adamkaczmarczyk@poczta.fm

2008.09.19 - 19:14 IRENA: Jestem córką uciekinierów z Wołynia. Moi rodzice i trzech braci mieszkali zaledwie 2 km od Parośli, wsi, która jako pierwsza została wymordowana. Niestety oboje rodzice już nie żyją. Opowiadali ciągle o swoich przeżyciach. Były to opowieści mrozące krew w żyłach. Obawiam się, że wraz z moim pokoleniem odejdzie również pamięć o tych tragicznych wydarzeniach.

2008.10.23 - 09:27 ILONA: Jeszcze 3 dni temu nie wiedziałam o rzezi na Wołyniu. Kiedyś tata mi mówił co nieco o konfliktach polsko-ukraińskich. Od wczoraj szukam co-

Wołyń woła o pamięć!

raz więcej o rezezi, próbuję się dowiadywać od starszych ludzi, jak było. Ale wciąż nie rozumiem, co Polacy takiego zrobili, że zostali wymordowani w tak okrutny sposób!

2008.10.31-01:01 KORYBUT: Pierwszego Ukraińca, jakiego spotkałem w życiu, a mam ponad 50 lat, poznałem na emigracji w Anglii i o paradoksie, jest historykiem, który uczył się historii sowieckiej na Ukrainie. O dziwo, mimo że nic nas nie łączy z tamtymi zbrodniami (mnie nie), o tamtych sprawach nie rozmawiamy, a chyba powinniśmy, bo to, że nasi bracia, to fakt, to że mamy wspólnego wroga, to fakt (też brata), chyba obaj się boimy tego tematu. Ogromne potworności, dziesiątki tysięcy ludzi zamordowanych, zмова milczenia wśród władz, interesiki tychże, KUNKTATORSTWO-TOWSZYSTKOJEST OBRZYDLIWE, a mordercza ideologia żyje i szykuje się do euro 2012; będą grać głowami ofiar i szydzić z cierpienia żywych.

2008.12.11 - 19:11 * * * Jestem 22 letnią studentką. Nie wiem czemu o Wołyniu wszyscy boją się pisać, chodzi mi o prasę. Incydentalnie można spotkać artykuł dotyczący tej strasznej tragedii. W mediach też jest mało informacji na ten temat. Jest mi przykro, że tak straszny los spotkał Polaków - moich kochanych rodaków.

2009.03.23 - 13:11 ULA: Mam zrobić lekcje z historii o Wołyniu i im dłużej czytam relacje świadków tego ludobójstwa, tym bardziej smuci mnie myśl, że stanę przed klasą, zacznę mówić, a oni nie rozumieją, oleją to i będą żyć dalej, jakby nic się nie stało.

2009.05.15 - 15:36 JACEK: Spędziłem teraz 4 dni na Wołyniu, w powiecie łuckim. Ukraińcy raczej teraz nie są w temacie tamtych wydarzeń, choć odnoszą się do nas dość przyjaźnie. Mówiąc szczerze, jest tam taka bieda, że aż żal patrzeć. Moja rodzina została stamtąd wygnana, ale cudem udało się im przeżyć rzezie... Chciałbym jakoś pomóc dziś pozostałym tam Polakom - bo ich warunki życia są tragiczne... Gdyby ktoś z was znał jakieś organizacje pomagające wołyńnikom proszę o kontakt: dulcio@op.pl

2009.05.16 - 07:54 LUDWIK: Nie można zapomnieć o męczeństwie polskich i tych ukraińskich rodzin, które stały się celem UPA i zbydlęciałych z chciwości i odczłowieczonych nacjonalistów ukraińskich. Zмова milczenia, którym obecnie chciwi władzy polscy politycy przykrywają te wydarzenia budzi we mnie odrazę i nie ma i nigdy nie będzie miało usprawiedliwienia! Myślę także, że czas zbierać i nagłaśniać informacje o tych, którzy się sprzeniewierzyli pamięci swoich przodków i rodaków, sąsiadów, patriotów, mimowolnych bohaterów sierocej poniewierki i rozzdzierającej uczucia męczeńskiej śmierci. Dlaczego w tym roku 2009 np. w żadnym wydaniu wiadomości nawet nie wspomniano 10 lutego o rocznicy wywózki na Syberię tysięcy osadników i mieszkańców Polski z Wołynia, Podola, Wieliczczyzny?...

2009.06.03 - 18:33 JOANNA: Nasi politycy nie pamiętają. Gdy przypominę sobie, co mówił nasz prezydent podczas obchodów rocznicy głodu na Ukrainie, to mnie serce boli. O nich nie pamięta nikt. Nikt nie słyszy ich krzyków i błagań o pamięć. Mówicie, że Polska musi być Polską. Nie jest tak i nie będzie. Dopóki nie określimy morderców. Niestety, wiadomo jaka jest poprawność polityczna.

2009.06.20 - 14:55 MAŁGORZATA: Od kiedy sięgam pamięcią, babcia opowiadała mi przedziwne wtedy dla mnie historie. Chwilami strasznie się bałam... były tak przerażające. Opowiadała o śmierci, ucieczce, strachu, płaczu... opowiadała o wydarzeniach na Wołyniu. Historie powtarzała wielokrotnie... znam je na pamięć. Pomimo tego, że mam dopiero 29 lat i nie żyłam na Wołyniu, czuję, że te wydarzenia stały się częścią mojego życia. Dzień przed śmiercią mojej babci, była w ciężkim stanie, a jedyny temat, który ją ożywił i poruszył, to moje wspomnienia i opowieści o Jej rodzinnej ziemi, o Wołyniu. Przysięgam Jej wtedy, że NIE ZAPOMNĘ!!!! Będę pamiętać o Tych, którzy ponieśli okrutną śmierć. Będę pamiętać o NIEJ. W sierpniu kolejna rocznica rzezi wołyńskiej. W tym dniu zamierzam modlić się w Mszy św. za tych, o których pamięć zanika....

Kogo (i co) czci Złocieniec ?

ZŁOCIENIECKI KOSZMAR

(ZŁOCIENIEC). Akurat jest czas, by wreszcie zająć się solidnym remontem Pomnika Męczeństwa Narodu Polskiego. Ledwie widoczne są na nim napisy.



Kamień pokrył się czymś w rodzaju szarej śniedzi dotkliwie banalizując postument. Ktoś próbuje pozyczyścić kamień, ale tylko na próbach się to kończy. A jak mogłoby być? Litery z brązu. Kamień powleczoney, by chronić go od zadymionego zimą złocienieckiego powietrza. Na trawniku jeden z potężnych krzewów niedługo się przewróci, pomóc mu.

Może Rada Kultury zaradzi temu

miejsu? A do tego wykoncypuje, co tu dalej z nazwą ulicy – Wolności. Albo z nazwą Plac Walki Młodych – toż to była wroga Polsce organizacja. A choćby 5 Marca – dzień, w którym Stalin podpisał rozkaz mordy w Katyniu w Złocieniu do niedawna był jeszcze obchodzony jako dzień wyzwolenia Złocienca. Istne złocienieckie pomieszenie z popłataniem, a tyle tu Rad. Po co? (N)

Brama nawet z domofonem

STOLARSKA 1 ZADOWOLONA



(ZŁOCIENIEC). Na Stolarskiej 1 mają już nie tylko nowe schody, ale i wyłożone wykładziną. Ze względu na specyfikę ulicy marzyli o bramie z domofonem. I marzenie się spełniło. Nowa brama już zainstalowana. (N)

Pierwsze gry za niespełna miesiąc

WITAJ OKRĘGÓWKO W BYŁYM MIEŚCIE CZWARTOLIGOWYM

(ZŁOCIENIEC). Coraz częściej zerkamy do futbolowego kalendarza. Rozgrywki wszelkich lig tuż, tuż. Piąta liga Koszalińskiego Związku Piłki Nożnej ruszy ósmego sierpnia. Lech Czaplonek zmierzy się z Mirstalem Mirosławiec.

Debiutant w tej lidze, i jej zdecydowany faworyt już na starcie, Bałtyk Koszalin, zagra z Wiekowianką Wiekowo. Pozostałe mecze: Głaz Tychowo – Rassel Dygowo, Arkadia Malechowo – Sokół Karlino, Orzeł Wałcz – Gryf Polanów, Pogoń Połczyn Zdrój – Darłovia Darłowo. Do tej ligi dołączyły także rezerwy Kotwicy Kołobrzeg. W pierwszym meczu kołobrzeżan mecz nad morzem z Victorią Sianów. Wielim Szczecinek z Orlemez Lubowa. Pierwsza runda rozgrywek piątej ligi południe osiągnie półmetek czternastego listopada.

Złocienieccy kibice futbolowi tym razem zakosztują kibicowania piłkarskiego w lidze okręgowej. A to po degradacji Olimpu do tej klasy rozgrywek. Drużyna zagra w okręgówce „południowej”. W pierwszym spotkaniu Olimp zmierzy się

Człopie z Koroną. Ta liga ruszy piętnastego sierpnia w sobotę. Pozostałe: Drawa II Drawsko Pomorskie – Hubertus Biały Bór, Grom Giżyńno – Lech II Czaplonek, Drzewiarz Świerczyna – Błękitni Gonne Małe, Pionier 95 Borne Sulonowo – Zawisza Grzmiąca, Jedność Mauxion Tuczo – Spójnia Świdwin, Calissia Kalisz Pomorski – Błonie Barwice. W okręgówce południowej mecze półmetka rozgrywek zaplanowano na siódmy listopada.

W grupie czwartej klasy A mamy Kolejarka KPPD Wierzychowo. Oto rozkład jazdy w tym „ugrupowaniu”: Bytyń Nakielno – Kolejarka KPPD Wierzychowo, Sad Chwiram – Legion Strączno, Dobrzyca Więziółka – Unia Bralin, Wspólni Różewo – Grom Szwecja, LKS Karsibór – Kopanik Lubno. (kg)

Rozgrywki szachowe na Dni Złocieńca

CAŁA POLSKA RYWALIZOWAŁA O PUCHARY BURMISTRZA

(ZŁOCIENIEC). Dni Złocieńca to także Regionalny Turniej Szachowy o Puchary Burmistrza. Rozgrywki z czwartego lipca podzielone wedle dwóch kategorii wiekowych: do 18 roku życia i powyżej. Przy szachownicach widzieliśmy reprezentantów z całego województwa, byli też przybysze z innych rejonów Polski. Turniej odbył się w bardzo miłej atmosferze. Organizator szachowych zmagania, Ośrodek Sportu i Rekreacji, zapewnił atrakcyjne

nagrody. Fundatorem był Urząd Miejski w Złocieńcu.

WYNIKITURNIEJU

Kategoria do lat 18.

Adama Ancuta – z Piły. 2. Piotr Styliński – z Kołobrzegu. 3. Mikołaj Gmernicki – ze Złocieńca.

Kategoria powyżej 18. lat.

Adrian Pogorzelski – z Chodzieży. 2. Winićjusz Fengier – też z Chodzieży. 3. Leon Bręgoszewski – z Kołobrzegu.

Jan Banaszek

*Maria Król i Joanna Gorzuch z Chodzieży
wygrały plażówkę na Gęgawce*

RYWALIZACJA O PUCHARY BURMISTRZA ZŁOCIENCA W PLAŻÓWCE

(ZŁOCIENIEC). Podczas Dni Złocieńca Ośrodek Sportu i Rekreacji zorganizował na Gęgawce (Gęsia Łączka) trzeci już turniej plażówki kobiet. Grało w dwóch grupach osiem zespołów. Na słowa pochwały zasługuje przede wszystkim najmłodszy zespół w składzie – Kasia Olekszyk i Ola Wiszniewska, gdyż stawiały czołkę parom bardziej doświadczonym w siatkarskich zmaganiach. Słowa uznania również dla Eleny Kawińskiej i Hanny Kołodziejczyk. Te panie jako jedyne pokonały później zwycięski zespół z Chodzieży.

Oprócz pucharów do zdobycia były również nagrody ufundowane

przez gestorów turystycznych, restauratorów, OSiR i Urząd Miasta.

WYNIKITURNIEJU

1 m. Maria Król – Joanna Gorzuch (Chodzież). 2 m. Alicja Ciszewska – Magda Kazirod (Drawsko Pomorskie). 3 m. Agata Piłatowska – Agata Wilk (Złocieniec – Golczewo). 4 m. Gabrysia Begeđa – Ola Barsul (Złocieniec). 5 m. Hanna Kołodziejczyk – Elena Kawińska (Drawsko Pomorskie). 6 m. Justyna Stachura – Karolina Wiszniewska (Złocieniec). 7 m. Ewelina Przyworska – Urszula Siwińska (Szczecinek). 8. Kasia Olekszyk – Ola Wiszniewska (Złocieniec).

Jan Banaszek

OSiR-owski Turniej Sołectw wyłonił zwycięzcę

SOŁECTWO CIESZYNO TRIUMFATOREM TURNIEJU

(ZŁOCIENIEC – SIECINO). W Turnieju Sołectw Gminy Złocieniec rozegranym w sobotę jedenastego lipca wzięło udział sześć zespołów: Stawno, Stare Worowo, Bobrowo, Cieszyno, Darskowo i Warnięg. Miejscem zmagania Gęsia Łączka – Gęgawka nad Siecinem. Rywalizowano w wyścigu rowerów wodnych, rozegrano turniej mini golfa, rozegrano mecze plażowej piłki siatkowej, a nawet rywalizowano w rzucie podkową. Organizatorzy przygotowali również konkurencje dla dzieci, a działy na te zmagania przybyło naprawdę sporo. Na triumfatorów czekały atrakcyjne nagrody, o które zadbał Ośrodek Sportu i Rekreacji. W turnieju sołectw nagrody fundo-

wała Gmina. Pierwsza trójka otrzymała puchary przygotowane przez burmistrza. Był bigos „autorstwa” Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Zwieńczeniem spotkania była zabawa taneczna. Organizatorem Turnieju był Ośrodek Sportu i Rekreacji.

WYNIKITURNIEJU

1 Sołectwo Cieszyno – 23 punktów. 2. Sołectwo Darskowo – 20 punktów. 3. Sołectwo Warnięg – 18 punktów. 4. Sołectwo Stare Worowo – 17 punktów. 5. Sołectwo Bobrowo – 14 punktów. 6. Sołectwo Stawno – 13 punktów. 7. Sołectwo Lubieszewo – 11 punktów.


Jan Banaszek

Walne pod koniec miesiąc

LECH CZAPLINEK JUŻ TRENUJE

(CZAPLINEK). Lech Czaplonek to szpica piątej ligi, czwarte miejsce na zakończenie rozgrywek. Ale to też i spadkowiec z ligi czwartej. Swym bez wątpienia najlepszym graczem wspomógł walcząca o trzecią ligę Drawę Drawsko Pomorskie. Mowa o Piotrze Kibitewskim, który należy do niekwestionowanych filarów drawskiego zespołu.

Lech już trenuje pod batutą dotychczasowego trenera Dariusza Łacnego. W Czaplunku Lech przygotowuje zebranie celem złożenia sprawozdania z pracy od czasów wyborów w Klubie i dokonania wyborów nowych. To dopiero na koniec miesiąca. W dniu ukazania się Tygodnika Lech miał grać sparing z Arkonią Szczecin. (ok)



wykonujemy:

- szlifowanie wałów
- szlifowanie cylindrów
- regeneracja korbowodów
- regeneracja głowic
- planowanie głowic (od ręki)

**Zapewniamy
wszystkie części**

Adam Jeleński
ul. Kościelna 11
73-150 Łobez
tel. 091 397 46 62
Piotr 0608 386 173

Bałtyk Koszalin klubem do naśladowania

MŁODZIEŻ JEST, POTRZEBNI DOROŚLI



(ZŁOCIENIEC). Nie tak to jeszcze dawne czasy, kiedy juniorzy Olimpu jak równy z równym rywalizowali ze wszystkimi zespołami wojewódzkiej ligi juniorów. Cóż, te ligi (juniorzy starsi i młodszy) w Klubie wyłożono skupiając się na seniorach, których zresztą też wyłożono. W Olimpie było już nawet i tak, że przy pewnym ucywilizowaniu Klubu, w rozgrywkach juniorów mogliśmy grać nawet i w Mistrzostwach Polski. Tak silne mieliśmy kadrowo młode zespoły. A teraz znów mamy mocnych juniorów, tylko – co dalej?

Do czasu, kiedy Klubem będzie zawiadywał przypadkowy Zarząd, niczego dobrego nie można się spodziewać. Terazniejszość, to kompletny brak profesjonalizmu sportowo – futbolowego, a zmienników za bardzo nie widać, a może nawet ich w ogóle już nie ma.

Tymczasem juniorzy młodszy Bałtyku Koszalin właśnie grali w wymarzonych dla Olimpu Mistrzostwach Polski. Tytuł zdobył Lech Poznań po wygranej z Legią Warszawa. Bałtyk z Legią grał w półfinale. W stolicy było 0:0, w Koszalinie Bałtyk przegrał 0:1.

Legia to nieliczny Klub w Polsce, w którym odpowiedzialnie podchodzi się do szkolenia młodzieży. A teraz do tego towarzystwa dołączył właśnie Bałtyk Koszalin. Akiedy Olimpu?

W Złocieniu są już wymarzone warunki do szkolenia piłkarskiej młodzieży. Gmina, która potrafi wyklądać potężne sumy na etaty w „kulturze”, w bibliotece, w OSiRze, po wyborach nowej Rady może wreszcie zatrudni w Złocieniu kogoś do nauki gry w piłkę nożną. Narazie mamy rozwiązania chałupnicze, terror pseudodziałaczy i takie jego efekty. Jeśli „Józio” skończy kurs instruktorski, to jeszcze o niczym nie świadczy. Dzisiaj futbol to potężna wiedza, mocniejszy w nim ten, kto więcej umie, i trzeba o tym wiedzieć koniecznie. Na razie nasze syntetyki bardzo szumnie zwane też euroboiskiem, stoją puste. Nie za bardzo jeszcze „orlik” chce latać po euroboisku. Nauki w tym względzie można pobierać choćby w Bałtyku Koszalin właśnie. Niestety, stamtąd z obecnymi władzami Olimpu za bardzo nie chcą rozmawiać. I do tego doszło w Olimpie też. Inikt nawet nie protestuje. (N)

12,5 % bezrobocia w drawskim

BEZROBOCIE W POWIECIE NA KONIEC STYCZNIA

(DRAWSKO POMORSKIE). Co prawda mamy już po półroczu 2009 roku, ale warto spojrzeć na dane dotyczące bezrobocia w powiecie dokładnie na koniec stycznia.

Najmniej bezrobotnych było w gminie Czaplina – 11,6%. W gminie złocienieckiej – 12,5%. Ostrowice – 15,8%. Gmina Kalisz Pomorski – 17,8%. Średnio powiat drawski – 12,5%. (Pd.)

XI Zachodniopomorskie Targi Wystawiennicze Złocieniec 2009

TARGI – 11 JUŻ

(ZŁOCIENIEC). Ani się spostrzeżliśmy, a w Złocieniu będziemy mieli jedenaste już Targi, od niedawna nazwane ZACHODNIPOMORSKIMI TARGAMI WYSTAWIENNICZYMI ZŁOCIENIEC 2009. Wydarzenie zaplanowano na 8 i 9 sierpnia. To oczywiście sobota i niedziela. (N)

KTO NA DYREKTORA? SZUKAJĄ TEŻ KSIĘGOWEGO

(ZŁOCIENIEC). W Ostrowicach mamy konkurs na dyrektora Zespołu Szkół, dokładnie w Nowym Worowie. Szczegóły u wójta Ostrowic, organizatora konkursu. Stowarzyszenie Gmin Powiatu Drawskiego poszukując będzie w ramach konkursu księgowego. (o)

OFERTY PRACY



Na dzień 13.07.2009 r.

- 1. Murarz** Wymagania: praktyka w zawodzie, Praca w Jankowie Kontakt: TEKMAR Mariusz Piasecki, Borne 12 tel. 094 36-15-372 lub 694-40-30-84
- 2. Trakowy, Pomocnik trakowego** Wymagania: Pełen etat, okres próbny wynagrodzenie podstawowe. Po okresie próbnym 8-10 zł. za godzinę. Praca na traku taśmowym typu. Woodmizer. Możliwość przyuczenia do zawodu. Kontakt: PPUH BUKO Sech Bronisław, Ostrowice 57, 78-506 Ostrowice tel. 603-586-846
- 3. Nauczyciel matematyki** Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym Kontakt: Zespół Szkół Zawodowych Centrum Kształcenia Praktycznego w Drawsku Pom. ul. Seminaryjna 2 tel. 094 36-322-25
- 4. Nauczyciel matematyki** Wymagania: wykształcenie wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym Kontakt: Zespół Szkół im. T. Kościuszki ul. Niepodległości 54, 73-150 Łobez. tel. 091-397-43-49
- 5. Nauczyciel przysposobienia obronnego – 6 godzin** Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym Kontakt: Zespół Szkół Zawodowych Centrum Kształcenia Praktycznego w Drawsku Pom. ul. Seminaryjna 2 tel. 094 36-322-25
- 6. Nauczyciel wychowania fizycznego – etatu** Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym Kontakt: Zespół Szkół Zawodowych Centrum Kształcenia Praktycznego w Drawsku Pom. ul. Seminaryjna 2 tel. 094 36-322-25
- 7. Mechanik, Mechanik-elektryk, Elektryk, Laborant-kasjer, Kadrowa-księgowca ze znajomością prowadzenia księgowości spółki z o.o.,** Kadrowa-księgowca ze znajomością prowadzenia księgowości spółki cywilnej Wymagania: praktyka w zawodzie. Kontakt: AL.-SAMER Spółka z o.o. ul. Słoneczna 5, 78-500 Drawsko Pom. Jakubowska Barbara tel. 0-662-210-500
- 8. Kucharka** Wymagania: doświadczenie w żywności zbiorowej. Kontakt: Ośrodek Wczasowy EKOLAND Cieszyno k. Złocienka tel. 0-94 36-72-039, 603-039-500
- 9. Pracownik socjalny** Wymagania: wykształcenie wyższe wg odrębnych przepisów, staż pracy mile widziany, prawo jazdy kat. B. Znajomość pracy na komputerze, komunikatywna. Kontakt: Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Drawsku Pom. ul. Obr. Westerplatte 11, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-337-62
- 10. Kosmetyczka** Wymagania: Praktyka w zawodzie kosmetyczki. Kontakt: Salon Ciała i Twary Body Line ul. Piłsudskiego 18, 78-500 Drawsko Pom. tel. 608-299-284
- 11. Kierowca ciągnika** Wymagania: Wykształcenie zawodowe lub średnie, staż pracy 5 lat., prawo jazdy kat. B+T+ inne. Kontakt: Gebr Lessat Sp. z o.o. Karwowo 4, 73-150 Łobez Bohdan Krzysztof, tel. 606-834-502
- 12. spółka jawna ul. Reinera 6,** 78-500 Drawsko Pom. tel. 094 36-330-76
- 13. Nauczyciel języka polskiego** Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr.2 w Drawsku Pom. ul. Połczyńska 7 tel. 094 36-326-42
- 14. Nauczyciel biologii** Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr.2 w Drawsku Pom. ul. Połczyńska 7 tel. 094 36-326-42
- 15. Nauczyciel muzyki, Nauczyciel muzyki (preferowane obie specjalności łącznie)** Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym, 11/18 etatu Kontakt: Gimnazjum Nr 2, 78-524 Złocieniec ul. Czwartaków 2, tel. 094 36-704-50
- 16. Sprzedawca** Wymagania: wykształcenie średnie lub zawodowe staż pracy min. Rok, prawo jazdy kat. B, sprzedaż art. spożywczych i przemysłowych, przyjmowanie towaru. Kontakt: kontakt: Teresa Pilarczyk tel. 607792377 praca w Olesznie
- 17. Kierownik budowy** Wymagania: min. średnie doświadczenie w zawodzie, uprawnienia w specjalności instalacji i urządzeń sanitarnych, Prawo jazdy, obsługa komputera. Kontakt: Eko-Bet sp. z o. o. Jarosław Cieślak 78-520 Złocieniec tel. 0943671826
- 18. Ratownik wodny** Wymagania: wykształcenie średnie, doświadczenie w zawodzie Kontakt Telefoniczny: 0943633987
- 19. Sekretarka** Wymagania: wykształcenie średnie, staż pracy do 1 roku, dyspozycyjność, komunikatywność, znajomość j. niemieckiego, prowadzenie sekretariatu, utrzymanie sieci kontaktów z kontrahentami, redagowanie pism. Kontakt telefoniczny lub osobisty: 663593841 P.W. AGARICUS II Skrobol Paweł Rydzewo 24
- 20. Księgowy** Wymagania: wykształcenie średnie lub wyższe, umożliw. samodzielne księgowanie. Pełna księgowość. Kontakt tel. lub osobisty: P.W. AGARICUS Skrobol Paweł Rydzewo 24 - 663593841
- 21. Przedstawiciel Handlowy:** Wymagania: wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, dyspozycyjna, komunikatywna. Sprzedaż towarów, zdobywanie nowych klientów Kontakt tel. 663593841 P.W. Agaricus Paweł Skrobol Rydzewo 24

Od muzyki kameralnej do samby

MUZYCZNY CZAPLINEK ZAPRASZA

(CZAPLINEK). Notatka ma zadanie nie tylko informacyjne, ale i szersze. Oto w Czaplunku życie muzyczne potrafiło zorganizować aż na takim poziomie, jaki wynika z poniższych komunikatów.

W drugiej połowie czerwca na Rynku wystąpił Zespół Kameralny Filharmonii Koszalińskiej TRIO WIEDENSKIE. Lucyna Górka – sopran. Król walca Johann Strauss i inni.

12 lipca – kościół pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w

Czaplunku. Koncert organowy. Wykonawcy: ksiądz Robert Kaczorowski – bas – baryton, organy. Jadwiga Zieniewicz – organy.

25 lipca w sobotę o godzinie 19.00 w Pałacu w Siemczynie Zespół Kameralny Filharmonii Koszalińskiej CAMERATA POMERANIA. Muzyka operetkowa, filmowa, musicalowa i biesiadna.

15 sierpnia o godzinie 19.00 w kościele pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego organowy koncert kameralny. Magdalena Molendowska – sopran, Błażej Musiałczyk – organy.

16 sierpnia o godzinie 15.00 na Rynku w Czaplunku Zespół kameralny Filharmonii Koszalińskiej TRIADA. Gorące rytmy samby oraz muzyki tanecznej. (N)

Certyfikowane szkolenie na wyspie Ostrów

WOPR SZKOLI

(ZŁOCIENIEC). Tydzień temu na sześciu złocienieckich plażach spotkaliśmy dwóch pracujących ratowników wodnych.

Nie jest to wynik dobry, zważywszy, że idzie o bezpieczeństwo kąpiących się. Jak słychać ratownicy wolą pracować w Europie, gdyż tam za miesiąc pracy na czysto wychodzi się około czterech tysięcy złotych. Z drugiej strony dochodzą do nas informacje, że z tą pracą w Europie nie jest tak różowo, gdyż plaże na kon-

tynencie wymagają od ratowników specjalistycznych szkoleń medycznych, a polscy ratownicy tego rodzaju kwalifikacji nie posiadają. Jak jest naprawdę, przyjdzie dowiadywać się po obecnym sezonie.

Nasz WOPR w tych dniach zorganizował szkolenia z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej (BLS – Basic life support) oraz obsługi (AED – Automated external defibrillator). Zajęcia zorganizowano na wyspie Ostrów w bazie WOPR tylko za 50 złotych od łebka. (Ok)

Na Osiedlu w wakacje nieczynna

BIBLIOTEKA INFORMUJE

(ZŁOCIENIEC). Informujemy – w wakacje biblioteka w Złocieniu czynna od poniedziałku do piątku w

godzinach 10.00 – 18.00. Filia na Osiedlu Czaplincekim będzie nieczynna. (B)

KRZYŻÓWKA

Nauka o organizmach żywych			Imieniczka Kreglickiej	Biurowca		Węgierskie „morze”		Znak dodawania		Gruby, pleciony sznur
Mur	Pacjent	11				Instrument dęty drewniany			1	
						Dietetyczna potrawa	15	23		
Stolica Hawajów								Zagrywka siatkarza		Węglowy proszek
Zasłona okienna						Gatunek herbaty				
	7		6						14	24
Obracające się ciało							8	Mityczny syn Agamemnona		Żółty śpiewak w klatce
		12				Kuchnia	21			
Najlepsze kubanki			Kwinta			Naczynie na żupę		22		
Cwał konia		2	Księga liturgiczna			5				
Skala barw						Słaby impuls			Ścierany z mebli	Smocza pod Wawelem
						Kolega Portosa				9
Ryba denną	16	Produkt z hutnictwa						Imituje skórę		
						Gruby papier		18		19
Spiekota		Bóg z łukiem w ręku						Pustelnia		
			10						3	17
						Niejedna na sośnie				
										4

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie - myśl „nieuczesaną” Stanisława Jerzego Leca.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „JPD”

Poprawne rozwiązania należy wysyłać na adres:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6.

REKLAMA



USŁUGI POGRZEBOWE

„Hades”

Stefan Korczyk
usl.pogrz.korczyk@wp.pl www.up-hades.com

PROPONUJEMY GODNE WARUNKI OSTATNIEJ POSŁUGI

-  Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
-  Kremacja zwłok
-  Wieńce, wiązanki
-  Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe
tel. 363 58 95
78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21
CENTRUM HANDLOWE „DRAWA”

Drukarnia

w zasięgu ręki

HIT SEZONU NADRUKI NA KOPERTY

Tel. 091 39 73 730